



392001-
392073

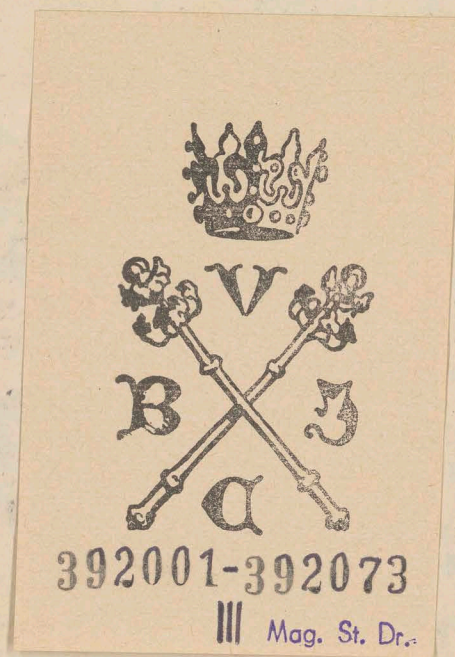
Mag. St. Dr.



121

G

257.



1024

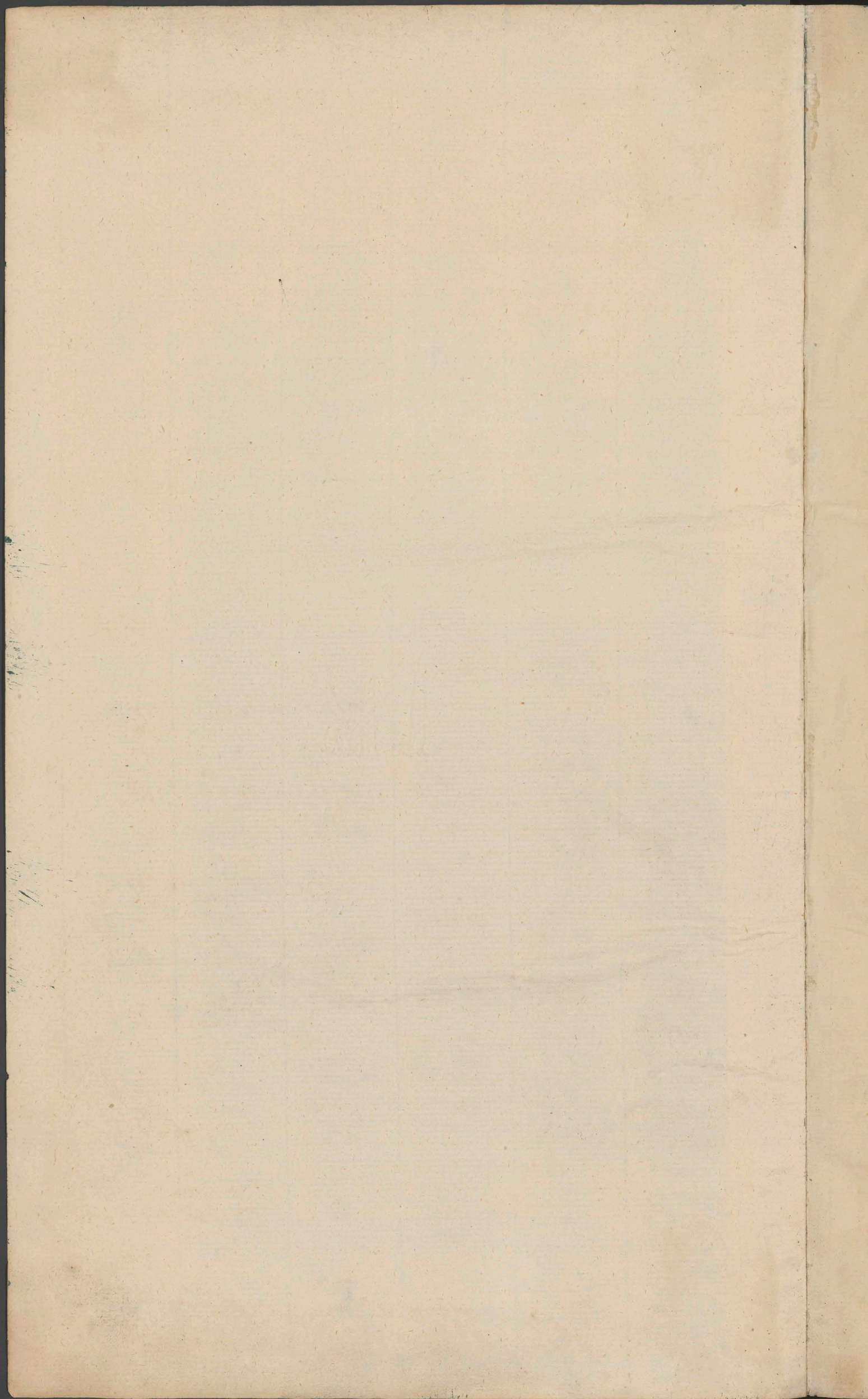
1/ U
2/ M
3/ P
4/ P
5/ G
6/ P
7/ K
8/ K
9/ J
10/ J
11/ T
12/ M
13/ S
14/ S
15/ S
16/ S
17/ S
18/ S
19/ S
20/ S
21/ S
22/ S
23/ S
24/ S
25/ S
26/ S
27/ S
28/ S
29/ S
30/ S
31/ S
32/ S
33/ S
34/ S
35/ S
36/ S
37/ S
38/ S
39/ S

MISCELLANEA.

- 1/ Uniechowski Franciszek, Najjaśniejszy Królu! /B.m.dr.i r./-K nlb.4.-
- 2/ Małachowski Jacek, Podziękowanie za pieczęć mniejszą Koronną r. 1782.-/B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E^{XXII} Str.69/70.-
- 3/ Propozycye od tronu na seym r.1782./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 4/ Propozycye od tronu na seym r.1778./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 5/ Grotthus Wilhelm Ernest, Replika przeciw Xięciu Kurlandzkiemu. Przydatek do repliki./B.m.dr.i r./-Str.14.-
- 6/ Kurzeniecki Ignacy, Mowa na sessyi seymowej r.1775./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 7/ Jerzmanowski Franciszek, Mowa na sessyi seymowej r.1775./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-E^{XVIII} Str.535.-
- 8/ Szwykowski Michał, Mowa w izbie senatorskiej r.1782, Warszawa, w druk.P.Dufour.-Str.3.-
- 9/ Jeleński Gedeon, Mowa w senacie r.1782, Warszawa, w druk.P.Dufour. K nlb.2.-E^{XVIII} Str.525.-
- 10/ Branicki Franciszek Ksawery, Mowa na sessyi seymowej r.1775. /B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E^{XIII} Str.316.-
- 11/ Tyszkiewicz Honory, Mowa na sessyi seymowej r.1780.-K nlb.1.-
- 12/ Młodziejowski Andrzej X., Mowa r.1775.K nlb.2.-E^{VII} Str.458.-
- 13/ Swidziński M., Mowa na seymie r.1776.Warszawa 1776, w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-
- 14/ Pac Michał, My stany duchowne y świeckie r.1770.K nlb.1.-E^{XXIV} Str.6.-
- 15/ Thomagnini Jean, Pourquoi les legislateurs, Lignica 1734, chez la veuve de Jean Christophle Waetzoldt, K nlb.6.-
- 16/ Skirmunt Adam, Mowa na seymie r.1775..K nlb.2.-E^{XVIII} Str.178.-
- 17/ Slaski, Głos na sessyi dn.17.paźdz./1782/-K nlb.2.-
- 18/ Tomaszewski, Głos w izbie senatorskiej, Warszawa, w druk.P.Dufour, K nlb.1.-
- 19/ Sapieha Franciszek Ksawery, Głos r.1780, Warszawa w druk.P.Dufour, K nlb.3.-E^{XXVII} Str.91.-
- 20/ Czetwertyński Michał Alexander, Głos na seymie r.1775.-K nlb.2.-
- 21/ Szymański Stanisław, Odezwa w odpowiedzi na zaczepkę Łuskinie. /B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 22/ Łoborzewski Ignacy, Projekt-rezolucya./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 23/ Projekt do prawa ustanawiający sąd centralny/B.m.dr.i r./K nlb.2.-
- 24/ Projekt traktatu(tłómaczenie)-K nlb.4.-
- 25/ List./B.m.dr.i r./-Str.1.-
- 26/ Potocki Stanisław Kostka, Projekt.Deklaracya./B.m.dr.i r./K nlb.1.-
- 27/ Służewski Józef, Projekt./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 28/ Gołyński Łukasz, Projekt instrukcyi WW.i UU./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E^{VII} Str.228.-
- 29/ Rzewuski Seweryn, Discours 1776r./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 30/ Sievers Jan Jakub, Nota do seymu w Grodnie 1793r./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-E^{XXVIII} Str.81.-
- 31/ Skarszewski W.L., Kommissya likwidacyyna./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 32/ Projekt do ustanowienia Banku krajowego./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 33/ Sługocka Katarzyna, Nota z r.1778, Warszawa, w druk.P.Dufour, K nlb.2.-
- 34/ Sułkowski Antoni i Plater Kazimierz, Nota./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 35/ Nota odpowiednia na notę Sieversa i Buchhltza z r.1793.K nlb.1.-
- 36/ Jaśnie oświeceni Panowie Bracia!/B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 37/ Kreczetnikow Michał, Manifest r.1793.K nlb.2.-E^{XX} Str.251.-
- 38/ /Maj Trzeci/, Marszałkowie Narodowi-porzadek obrządku 3 Maja 1792. K nlb.5.-E^{XXII} Str.38.-
- 39/ Sejmiki.Projekt seymików./B.m.dr.i r./-K nlb.6.-E^{XXVII} Str.356.-

- 40/ Straż. Projekt od deputacyi seymowej. K nlb. 4. - E^{XXIX} Str. 328. -
- 41/ Actum in curia regia Varsaviensi 1775. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 3. -
- 42/ Actum in castro Lublinensi 1792. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 2. -
- 43/ Actum in curia regia Varsaviensi 1780. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 2. -
- 44/ Potocki Stanisław Szczęsny Marszałek, Manifest z r. 1792. K nlb. 1. -
- 45/ Rada Patryotyczna. Conseil patriotique, Warszawa, w druk. P. Dufour, Str. 23. -
- 46/ Rada Nieustająca. Ustanowienie. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 10. -
- 47/ Ustanowienie urzędu generalnego dyrektora mennic. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 48/ Radziwiłłowie, Utwierdzenie summ. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 49/ Ponowienie praw zbytki tamujących. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 50/ Rezolucya na interess Skarbu Koronnego. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 51/ Katarzyna II, Deklaracya. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 2. -
- 52/ Deklaracya o Kommissyi Skarbowey W.X. Litewskiego. K nlb. 1. - E^{XXV} Str. 118. -
- 53/ Deklaracya o pensyi W. Podskarbiego Nadwornego koronnego. Str. 1. -
- 54/ Zniesienie kwarty starostwa Krakowskiego. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 55/ Ubezpieczenie kraiu od zarazy powietrza. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 1. -
- 56/ Miasta nasze królewskie wolne. - K nlb. 5. - E^{XXII} Str. 329. -
- 57/ Miasta królewskie mniejszey klasy. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 58/ /Schultz Karol II/, Pozwolenie kupna. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. - E^{XXVII} Str. 299. -
- 59/ Projekt względem dóbr Januszewic. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 60/ Zamiana funduszu do kasztelanii Ciechowskiej należącego. - K nlb. 1. -
- 61/ Warunek współ-dziedzicom Czyżewa. / Czyżew. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 1. -
- 62/ Warunek bezpieczeństwa dekretów. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 1. -
- 63/ Zaświadczenie czynności Rady Nieustającej. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 64/ Konsenza. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 65/ Powiększenie Biblioteki Publiczney. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 66/ Wdzięczność successorom Załuskich za bibliotekę. - K nlb. 1. -
- 67/ Wypis z ksiąg ziemiańskich r. 1793. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 68/ Indemnizacya Maciejowi Sołtykowi. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 69/ Approbacya Funduszu. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 70/ Stan XX. Misyonarzów. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 1. -
- 71/ Zabezpieczenie funduszu kościoła Rosochackiego. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 72/ Szpitale w Koronie y W.X. Lit. / B.m.dr.i r. / - Str. 1. -
- 73/ Góry Olkuskie. / B.m.dr.i r. / - K nlb. 1. - E^{XXVII} Str. 265. -

Czynności Sejmu w latach
ostatnich

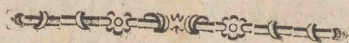


PODZIĘKOWANIE
 JASNIE WIELMOZNEGO
HYACYNTA
MAŁACHOWSKIEGO
 PODKANCLERZEGO KORONNEGO
 ZA PIECZĘĆ MNIEYSZĄ KORONNĄ

ORAZ VOTUM CO DO PUNKTOW PROPOZYCYI OD TRONU NA SEYM
 DANYCH, W IZBIE SENATORSKIEY PRZED IZB ROZŁĄCZENIEM

M I A N E

dnia 23. 8bris 1782.



392 002

III



ZNam ia Nayiaśnieyszy KROLU Panie moy
 Miłościwy, rozległość obowiązków wdzię-
 czności moiey, za powołanie mnie do te-
 go Mieysca, z którego Głos ten podnoszę.

Przenika mnie nieiako ciężar obowiązków Urzędu,
 obrociwszy oko na zawaśnione losom Oyczyzny Naszey
 czasy. Lecz wstrzymuję w tym zapędy przewidzenia
 moiego, gdy na Maiestacie tym pełnego trudów y sta-
 rań dozieram Ciebie Pana.

Na tym teraz stawam, że gdy nowe odbieram Ła-
 ski, dawniey odebranych ani zapomnieć umiem.

Z Twoiey to dobroci, nayprzod Podstoli Koronny,
 a ciągiem lat szesnastu Referendarz, teraz do tego po-
 wołany Urzędu, na którym niektorzy z Przodków moich,
 a mianowicie też Rodzic moy, Poprzednikom W. K.
 MCi swey nieodstępney wierności dawali dowody.

Sta-

Stawam w Twoim Obliczu w Szeregu Podkancle-
rzych setny już drugi, lecz w przywiązaniu do KROLA
y Oyczyzny moiej zawsze pierwszym być pragnący.

Y ieżeli Lat temu dziewiętnaście Imieniem Koła
Rycerskiego, w tej Izbie, dobroci pełnym, y oczeki-
wanym być Cię wyznawałem KROLEM, dozwol te-
raz z Urzędu y mieysca tego tę ponowić prawdę, y do
tej ucałowania zbliżyć się Ręki, ktorey skłonienia zwy-
kły Lud szczęśliwić, a mnie dobrotliwie w tym Rady
Twoiej umieścić Krześle.

Co do Propozycyi Nam podanych od Waszey KROLEWSKIEY MCI.

NAypierwszym bez wątpienia dla Oyczyzny Naszey
być powinno obiektem, iżbyśmy wszyscy pocią-
gnięni pobudką przypominanych Nam słów: że *Ma-
gnum vectigal est parsimonia*, starali się każdy w szcze-
gulności zaradzać, aby iak najmniej z Kraiu Naszego
pieniędzy wychodziło, a pomnażali zródła, ktoreby
Nam handlu y rękodzieł przyczynianiem, choćby w
części iakieykolwiek, importatę pieniędzy z ewekta kom-
pensować mogły.

Już to jest niezbitą, a nieszczęśliwą dla Nas pra-
wdą, że przewaga handlu jest przeciw Nam; otaczają
Nas Sąsiedzi, w ktorych Kraiach Rękodzieła wydosko-
nalone, ani od Nas czego potrzebują; żyźność Ziemi
w Produktach prawie się z naszymi równa, przeto mało
czego im dodawać możemy.

Utraciliśmy to, co z przyczyny nieuchronney potrze-
by importatę Nam dawniey przymnażało, lecz dziś Nas
przymusza do nabywania, y gotowiznę Naszą do re-
szty wyniszcza.

Zdaie się, Miłościwy KROLU, y Prześwietne Stany,
iż Cele dwa szcęgulniey Nas zatrudniać powinny.

Nayprzod nie tylko ostrością pisanego Prawa, lecz
przykładem ogólnym starać się, ile możności, abyśmy
za wszelkie Towarów rodzaie, iak najmniej pienię-
dzy obcym dawali Kraiom.

O! gdyby można iść przykładem dobrze rządzonych
Kraiów, ktore nie łakomiły się na branie Ceł od Pro-
duktów Kraiowych, ale y owszem płacą tym Obywate-
lom,

lom, którzy Kraiowe Produkta wywożąc za granice, pieniądze w Kray importują.

Dafeś W. K. Mć. P. M. Miłościwy liczne przykłady kosztów poniesionych na szukanie w wnętrznościach ziemi tego kruszcu, który nie z drogiego swego szacunku, lecz z codzienney każdemu potrzeby, jest naypewniejszym dla Narodu skarbem.

Idźmy za przykładem; każdy z nas niech szuka. Wszakże Prawa Nasze, a mianowicie Lat 1576. y 1776. ubezpieczyły Nam Dziedzicom pewność tego Skarbu; zrzućmy fałszywą tę boiaźń, że znaleziona Sol straci Nam naszą Gruntów pewność.

Idę daley za osnową Prawa wspomnianego 1776. Upraszam teraz, y upraszać daley będę Mężów do przyszley wybranych Rady, aby chcieli być pamiętnemi słów tych, które czytam w wspomnionym Prawie *Paragrapho 5to.*

Departament Skarbowy zostając przy władzy, która mu jest Prawem 1775. nadana, zachowując w całości obydwie Kommissye Skarbowe, będzie podawać do Approbaty Rady in pleno projektu do wynalezienia wszelkiego gatunku Kruszców, y fossyliow, sine prejudicio quorumvis proprietariorum fundi własności, y użytku.

Będę, mówię, upraszał wybranych w swoim czasie do tegoż Departamentu Skarbowego Mężów, iżby ieżeli nowe nie nastąpi większey kwoty wyłożenie, staranności swoje ku temu nayszczegulniey kierować raczyli obiektowi. Wszakże kwota Summę 300,000. na extraordinaryne wydatki odłożona, nigdy lepiey, nigdy przydatniey, nie dla prywatney, lecz powszechney korzyści, choćby w nieiakiey części wydana, użytą być może.

Drugie *Objectum* myśli moich iest Handel. Nie ściszkaymy Handlu tego nakładami Celf, a nawet y przejazdowych Myt opłatkiem. Zyski Celf podwyższonych lub Mostowego, są to zyski nie na długi czas formowane; Handlującego przemysły, zabiegi, na nieskończone hazardującego się nieszczęścia, gdy y tym przyciśniemy sposobem, przymusiemy go do porzucenia tego szczegulnego Nam ieszcze do Pieniędzy mienia zródła.

Gdy nam sytuacja Kraiu nie dozwala cieszyć się kommunikacją spławowych Rzek, niech przynaymniey lądem handlujący Obywatel nie ma przeszkody z opłatów Celf y innych Myt.

Niech nasze produkta Kraiowe, z iednego końca do drugiego w zamian Towaru za Towar idące, wygodę

wzajemną mają; w braku istotnych pieniędzy tym wreszcie handlujemy sposobem.

Nie należy Miłościwy KROLU, Prześwietne Rzeczypospolitey Stany, puszczać w niepamięć żądania tu Nam wniesionego usty Jmci Pana Orszańskiego, delegowanego do Rachunków Kommissyi Skarbu Koronnego, od Woiewodztw Ukraińskich, które pragną otworzyć Handel na wprowadzenie bez gotowych wydatku pieniędzy, bo towarów naszych produktowych zamienianiem, Soli, która Nam codziennie resztę naszych wyprowadza pieniądze.

Również zdaie mi się potrzebnym zlecenie, aby Kommissya Skarbowa w tych Woiewodztwach, które z przyczyny Pogranicza od miejsca Mennicy odległe będąc, samę tylko zagraniczną mających Monetę, a gdzie nigdzie miedzianą, umnieyszyła przykrości Mieszkańcom, aby uczyniła rozrządzenie, żeby ta z potrzeby sytuacji miejsca y handlu tam kurs mająca moneta, w Podatkach przyimowaną, y zaraz na płacą tam stojącego Woyska destynowaną była.

Umnieyszy się wydatku na przewoz pieniędzy do Warszawy, y znowu tam onych nazad przesyłanie; Uboży Obywatel gdy to da na Podatek, co mieć może, nie będzie exponowany na delatę.

Pamiętaymy na to, że majątek Rolników, Mieszczan, ale nie kilku Bogaczów Bankierów, jest zródłem bogactwa istotnego Narodów; Nie trzeba go exponować na niszczenie ostatnie.

Dla tego te dwa nayszczegulniey dotykam w Głosie teraz moim Punkta; raz że iesteśmy w chwili już całę ku nocy spoźnionej, a powtore że zdaią mi się bydz pilnieyszemi do roztrząśnienia y decydowania nad inne, do których przymówić się, y moje otworzyć zdanie, w czasie mniey obciążonym, moim znam obowiązkiem.



